

Precedens Kosowa a przyszłość Bośni i Hercegowiny

1. Istotną wartością jak i warunkiem wyjściowym stabilności relacji międzynarodowych we wszystkich możliwych wymiarach jest poszanowanie integralności terytorialnej państw istniejących. Ta wartość, jak i wypływający z niej warunek stabilności relacji, są pochodną osadzenia suwerennego bytu w przestrzeni. Każde suwerenne państwo, zakotwiczone w delimitowanej biegiem granic przestrzeni, wywodzi zatem z zasady suwerennej równości o obowiązku poszanowania „integralności terytorialnej i niepodległości politycznej” w relacji wobec siebie ze strony innych państwowych podmiotów, jak i ‘swój’ analogiczny w treści obowiązek w relacji wobec innych suwerenów.

Uszanowaniu tej zasady podporządkowane są współczesne procesy przekształceń mapy politycznej w zakresie w jakim procesy te mogą być normowane prawem międzynarodowym.

2. Kardynalnym wyrazem tego ewolucja prawa do samostanowienia narodów (ludów). *Ratio legis* rozszerzenia się kręgu państw tworzących społeczność międzynarodową w II połowie XX wieku. Jej relacja wobec obowiązku honorowania państwowego ukształtowanego terytorialnego *status quo*.

2.1. W chwili zakotwiczenia idei samostanowienia narodów (ludów) w prawie międzynarodowym, tj., w chwili redagowania Karty Narodów Zjednoczonych (dalej Karta NZ)¹ prawo do samostanowienia łączone było do fenomenem istniejącego państwa. Ścisłej, miarą jego spełnienia był porządek państwowy już ukształtowany wolą społeczności krajowych - krąg państw już istniejących².

2.2. Etapem kolejnym plasującym akt samostanowienia w zupełnie innym – dynamicznym, wobec pierwotnego - wymiarze było związanie praktyki samostanowienia z procesem dekolonizacji. Proces dekolonizacji obejmował terytoria *niesamodzielne*³ (rozdz. XI Karty NZ) i terytoria *powiernicze* (rozdz. XII Karty NZ). Proces politycznego usamodzielniania tych terytoriów uzasadniano w toku jego trwania w odwołaniu do prawa do samostanowienia narodów. Uczyniła to Deklaracja Zgromadzenia Ogólnego ONZ (rezolucja 1514) w sprawie przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym przyjęta w 1960 roku⁴. Proces dekolonizacji, mimo radykalnych przekształceń mapy politycznej świata, nie podważał jednak fundamentalnych założeń międzynarodowego porządku tj., obowiązku (zasady) uszanowania integralności terytorialnej istniejących państw. Potwierdzenie tytułów do samostanowienia społeczności obszarów niesamodzielnych nie naruszało tej zasady. Z jednej bowiem strony emancypujące się obszary niesamodzielne nie były postrzegane jako części Metropolii, a tym samym proces ich usamodzielniania nie implikował aktu ‘oderwania’ od nich. Z drugiej zaś, proces dekolonizacji sam w sobie gwarantował uszanowanie terytorialnego *status quo*, miarą czego była nienaruszalności granic emancypujących się przestrzeni. Odwoływano się bowiem w toku jego biegu i stosowano, kształtując mapę polityczną przestrzeni dekolonizowanych, zasadę *uti possidetis iuris* (UPI), znaną i stosowaną w takich procesach już wcześniej⁵, a zabezpieczającą w chwili narodzin państw dekolonizowanych bieg linii granicznych ukształtowany w przeszłości.

¹ Karta Narodów Zjednoczonych (Dz. U. z 1947, nr 23, poz. 90 i 91.

² R. Higgins, *Problems & Process, International Law and How We Use it*, Oxford 1994, s. 112.

³ Wszystkie podkreślenia w tekście kursywą są podkreśleniami Autora.

⁴ Zob. Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego, red. K Kocot i K. Wolfie (dalej: Kocot, Wolfie), Wrocław 1978, s. 108.

⁵ Wg niej właśnie społeczności wyzwalające się spod kolonialnej, hiszpańskiej lub portugalskiej, zależności na niepodległość, ustanawiały swe państwa w granicach przyjętych kolonialnym podziałem administracyjnym w kształcie obowiązującym w 1810 roku, w Ameryce Południowej i w 1821 roku w Ameryce Centralnej. Istotnym jej wariantem były próby jej korygowania, skutkiem czego rozróżniano zasady, *uti possidetis iuris* i *uti possidetis de facto*. Alternatywą kryterium administracyjnego podziału w kształtowaniu biegu granic miało być kryterium faktycznego władania przestrzenią w momencie wytyczania biegu granicy. Zasada w istocie swej przekształcała ukształtowane prawem państwa kolonialnego granice (administracyjne) kolonii w międzynarodowe granice nowych niepodległych państw. Jej ‘definitywny’ wyraz odnajdujemy w ‘szwajcarskim’ wyroku arbitrażowym (1922). Szerzej o kształtowaniu się zasady w debacie politycznej i traktatach państw Ameryki Południowej; zob. szerzej P. Hensel, M. Allison, A. Khanani, *Territorial Integrity Treaties, Uti possidetis, and Armed Conflict over Territory*; <http://www.paulhensel.org/Research/cmpps09.pdf> (15.01.2011) s. 7-16;

Odwołanie się w procesie dekolonizacji do zasady *UPI* sprawiło, że praktyka realizacji zasady samostanowienia narodów zostaje zdeterminowana *przestrennie*, tzn., proces politycznie usamodzielniającego się w formule państwa ludu (narodu) zostaje odnieszony i zakotwiczony w chwili spełnienia się aktu, w 'administracyjnie' określonej 'z góry' przestrzeni⁶.

2.3. Proces dekolonizacji eksponujący i utrwalający rolę samostanowienia i prawa do samostanowienia 'ludów' był oczywistym zarysem rodzenia się aspiracji niepodległościowych grup narodowych, etnicznych w przestrzeniach państw już istniejących. Zderzenie ich i konflikt z zasadą poszanowania integralności terytorialnej państw były oczywiste. Nawiązuje do takiego właśnie przypadku Deklaracja Zgromadzenia Ogólnego w sprawie zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współdziałania państw zgodnie z Kartą NZ - 1970), we właściwej przedmiotowo swej części, dotyczącej samostanowienia.

Deklaracja zestawia kształtujące się od 1945 roku i ukształtowane w prawie powszechnym wymiary prawa do samostanowienia narodów. Deklaracja zatem obok pierwotnego 'państwowego' jego wymiaru i ukształtowanego później wymiaru 'dekolonizacyjnego', wskazuje że procesy samostanowienia dotyczą także innych rodzajowo przypadków, mianowicie procesów wyzwolenia się ludów spod 'obcego panowania i wyzysku'⁷. Zestawienie reguł prawa opisujących wszystkie ukształtowane formuły samostanowienia zamyka istotna dla prowadzonych rozważań klauzula, iż oto, gdy mieć je – wszystkie - na uwadze, „Nic (...) nie powinno być interpretowane jako upoważniające lub zachęcające do jakiegokolwiek działalności, która by rozbijała lub naruszała, w całości lub części, integralność terytorialną lub jedność polityczną suwerennych i niepodległych państw, postępujących zgodnie z zasadą równouprawnienia i samostanowienia ludów, (...) a zatem rządzonym przez rząd reprezentujący cały lud należący do danego terytorium bez względu na rasę, wyznanie lub kolor skóry.”⁸

Klauzula ta wskazuje na to, że społeczność międzynarodowa nie wyklucza możliwości, w odwołaniu do prawa samostanowienia, wzruszenia ukształtowanego porządku terytorialnego, naruszenia integralności terytorialnej państw już istniejących. Oddzielenia się zatem, *secesji* jego części, w celu ustanowienia państwa nowego, jeśli ma miejsce opisany nią stan. Stan rządów nie reprezentujących interesów ogółu ludności państwa, marginalizujących jej część z uwagi na rasę, wyznanie lub kolor skóry. Stan ten uzasadnia secesyjne, niepodległościowe kroki marginalizowanej części ludności państwa.

2.3.1. Uściślenie szczegółowych parametrów uprawnionego Deklaracją w imię samostanowienia aktu *secesji* (opisywanej terminem *remedial secession*), bo o nim mowa, odnajdujemy w orzeczeniu SN Kanady⁹, który rozważał praktykę jego dokonania¹⁰. *Secesja* w imię samostanowienia jest zatem uprawnioną w opinii Sądu, gdy: (i) dokonujący *secesji* są „narodem” (etnicznie wyodrębnioną grupą); (ii) państwo od którego chcą się oderwać, w sposób poważny narusza ich prawa człowieka¹¹; (iii) nie

⁶ Malcolm N. Shaw, *Peoples, Territorialism and Boundaries*, *European Journal of International Law*, vol. 8 (1997), 478-507; s. 502; zob. też <http://207.57.19.226/journal/Vol8/No3/index.html> (15.01.2011)

⁷ „Poddanie ludów obcemu panowaniu i wyzyskowi” – to inne niż 'dekolonizacyjny' kontekst realizacji samostanowienia; łączone z reżimem apartheidu w Afryce Południowej oraz sytuacjami obszarów okupowanych po zakończeniu działań wojennych – tak kwalifikowano okupację Afganistanu przez ZSRR i terytoria zajęte przez Izrael (po 1967).

⁸ Kocot, Wolfke, jw., s. 531.

⁹ <http://scc.lexum.umontreal.ca/en/1998/1998scr2-217/1998scr2-217.html> (15.01.2011);

¹⁰ J. I. Charney, *Self-determination: Chechnya, Kosovo, and East Timor*, 34 *Vanderbilt Journal of Transnational Law* (2001), s. 455. “Supreme Court (...) may not be considered completely neutral on the subject. Nevertheless, the Court resorted to international law authorities and produced an opinion that (...) the doctrine of self-determination has a role in the post colonial period and that exhaustion of peaceful settlement efforts, demonstrated representation of the minority group's will, and the use of armed force as a last resort are prerequisites to such claims outside of the decolonization context.”

¹¹ Wg SN Kanady okoliczności uzasadniające *secesję* to sytuacja w której władze państwa nie przestrzegają „zasady równości praw i prawa do samostanowienia ludów” i którego rząd nie reprezentuje „całości społeczeństwa znajdującego się na jego terytorium bez różnicy rasy, wyznani i koloru skóry”. W tym kontekście SN stwierdzał także, precyzując okoliczności uzasadnionego dokonania *secesji*, iż „innym oczywistym przypadkiem w którym prawo do zewnętrznego samostanowienia narasta to przypadki gdy ludność jest poddana obcemu podporządkowaniu, dominacji lub eksploatacji poza kolonialnym kontekstem.” Zob. przypis 9 – Question 2.

istnieją inne efektywne środki, ani w prawie wewnętrznym ani międzynarodowym, aby ich podmiotową tożsamość uchronić – secesja jest ostatecznym środkiem uczynienia tego (*'last resort'*).

2.4. Sygnalizowany wariant secesji w imię samostanowienia nie wyklucza – mając na uwadze praktykę międzynarodową - prób jej podejmowania w sytuacjach innych, niż sygnalizowane Deklaracją, a uściślonej – co do „wzorca” - wyrokiem SN Kanady. Podejmowanych w - nieprzewidywalnych w swym wymiarze i treści – sytuacjach „czasu rewolucyjnych przekształceń”¹².

Ten ‘konkurencyjny’ przypadek „czasu rewolucyjnych przekształceń” to także efekt (w zbiegu z innymi czynnikami) nieustannego kształtowania się i konfrontowania się z sobą, w wielu państwach w ciągu ostatnich 200 lat, dwóch rodzajów nacjonalizmów, *etnicznego* i *obywatelskiego*¹³. Nacjonalizmu *etnicznego* rozumianego jako „poczucie narodowej jedności i lojalności dzielonej w obrębie grupy społecznej zjednoczonej i różniącej się od innych za sprawą jednego lub wielu następujących czynników: języka, religii, kultury; i co najbardziej istotne, wiary we wspólne genetyczne lub biologiczne pochodzenie grupy.” i nacjonalizmu *obywatelskiego* rozumianego jako „poczucie zbiorowej tożsamości grupy ludzi urodzonych lub żyjących na określonym terytorium, ze wspólnie dzieloną historią, dającą wyraz posłuszeństwu suwerennym rządóm, których władza jest zdefiniowana i unormowana prawem stanowionym i wdrażanym przez parlament, co jest świadectwem lojalności grupy wobec symboli władzy i narodowego mitu.”¹⁴ Ta konfrontacja nacjonalizmów przekłada się na relację pomiędzy większością a mniejszością (mniejszościami) narodową (narodowymi) w obrębie państwa, które ta pierwsza ustanowiła. Jej modelowanie może prowadzić do uznania przez większość podmiotowości mniejszości i jej szeroko rozumianej autonomii, z całą różnorodnością formuł i sposobów jej kształtowania i realizacji, bądź odmową jej uznania, która w zbiegu z innymi komponentami „czasu rewolucyjnych przekształceń” uruchamia proces secesji, czyniony przez rzeszników oderwania także w imię samostanowienia właśnie.

Wykluczenie „czasu rewolucyjnych przekształceń” w ewolucji społeczeństw jest niemożliwe. Podejmowanie jednak próby odniesienia biegu takich „rewolucyjnych przekształceń” do rozwiązań prawnych stabilizujących przestrzenny stan posiadania państw istniejących jest konieczne, jest przejawem działania w dobrej wierze. Takie postępowanie jest bowiem miarą rzetelności, odpowiedzialności i wiarygodności uczestnictwa państw i organizacji międzynarodowych w obrocie rządzonym prawem międzynarodowym.

3. Ogłoszenie deklaracji niepodległości Kosowa pozostaje również w oczywistym związku z przypadkiem „czasu rewolucyjnych przekształceń”. „Czasu rewolucyjnych przekształceń” na Bałkanach, biegnącego w swej kulminacyjnej fazie od 1991 roku. Dramatyczny bieg których, w przestrzeni Kosowa właśnie, powoduje wkroczenie społeczności międzynarodowej w ich tok w 1998 roku. W konsekwencji polityczna i prawna przyszłość Kosowa – tzw. status Kosowa (*finalny* status Kosowa) - staje się przedmiotem regulacji prawa międzynarodowego. W roku kolejnym podjęta zostaje nieudana próba stabilizacji sytuacji w Kosowie – w tym określenia *finalnego* statusu prowincji - na konferencji w Rambouillet. Próbą kolejną normowania sytuacji, po interwencji Paktu Północnoatlantyckiego, było przyjęcie przez RB 10 czerwca 1999 roku rezolucji nr 1244 i poddanie Kosowa pod administrację Narodów Zjednoczonych. Ukształtowane za sprawą zapisów rezolucji, jak i podejmowane na jej gruncie działania podmiotów uprawnionych i odpowiedzialnych za określenie *finalnego* statusu prowincji – mając na uwadze kardynalną wartość uszanowania integralności terytorialnej państw istniejących - uzasadnia postawienie i podjęcie próby udzielenia odpowiedzi na następujące pytania:

¹² P. Redan, *Yougoslavia's Internal Borders as International Borders: A Question of Appropriateness*, [dalej: Redan] Vol. 33 *East European Quarterly*, 1999, s. 19. zob. też Oppenheim's *International Law* [ed. H. Lauterpacht] 1958, s. 579 przypis. 2 podający przykłady przeszłych „rewolucyjnych przekształceń terytorialnych”; „Thus the Netherlands fell away from Spain in 1579, Belgium from the Netherlands in 1830, the United States of America from Great Britain in 1776, Brazil from Portugal in 1822, the former Spanish South American States from Spain in 1810, Greece from Turkey in 1830, Cuba from Spain 1898, and Panama from Colombia in 1903. There were number of other instances in Europe during, and at the end of, the First World War.”

¹³ Zob. A. Pavkovic, P. Redan, *In Pursuit of Sovereignty and Self-Determination: Peoples, States and Secession in the International Order*, *Macquarie Law Journal*, vol. 1 (2003); <http://www.austlii.edu.au/au/journals/MqLJ/2003/1.html> (15.01.2011)

¹⁴ Redan, jw., s. 20-21.

W jakiej relacji pozostaje akt ogłoszenia niepodległości wobec ustaleń rezolucji nr 1244 w przedmiocie *finalnego* statusu Kosowa i praktyki ich wdrażania? Jak oceniać akty uznania Kosowa przez państwa uczestniczące w procesie wykonania rezolucji nr 1244 w części dotyczącej *finalnego* statusu Kosowa? W jakiej relacji wobec praktyki wykonania ustaleń rezolucji 1244, jak i aktów uznania Kosowa pozostaje opinia doradcza MTS przyjęta 22 lipca 2010 roku? Jakie potencjalnie następstwa wywoła sekwens wydarzeń – praktyki wykonywania rezolucji nr 1244, kosowskiej deklaracji niepodległości, aktów uznania Kosowa i opinii doradczej MTS - w regionie, ściślej jak oddziaływać może na zwartość, integralność terytorialną sąsiada Kosowa – Bośni i Hercegowiny?

3.1. W jakiej relacji pozostaje akt ogłoszenia niepodległości Kosowa wobec ustaleń rezolucji RB nr 1244?

Przyjęcie rezolucji nr 1244 inicjujące proces poddania pod administrację Narodów Zjednoczonych, umocowało do jej realizacji – Administratora - Misję Narodów Zjednoczonych w Kosowie (U.N. Mission in Kosovo - UNMIK) i stojącego na jej czele Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego ONZ.

Obok rozlicznych zadań szczegółowych jego generalnym zadaniem była, w chwili przyjęcia, inicjacja budowy struktur i instytucji samorządowych, a następnie stopniowy transfer uprawnień i odpowiedzialności na demokratycznie utworzone, przejściowe i autonomiczne struktury i instytucje pod nadzorem międzynarodowym, aż do momentu ustanowienia instytucji stałych, po finalnym, ostatecznym określeniu statusu Kosowa. Proces budowania tkanki samorządowej, tak w wymiarze władzy centralnej, jak i regionalnej kształtował się w sposób uzasadniający zdaniem NZ rozważenie w połowie 2005 roku sytuacji w Kosowie, celem określenia czy może mieć miejsce inicjacja politycznego procesu, który prowadziłyby do ustalenia ostatecznego statusu Kosowa. Pozytywna ocena dokonań UNMIK i rozwoju struktur samorządowych w Kosowie zainicjowała proces.

3.1.1. Problem tzw. ostatecznego statusu Kosowa w świetle zapisów rezolucji nr 1244 był problemem otwartym. Jakkolwiek rezolucja RB we wstępie potwierdziła obowiązek poszanowania suwerenności i terytorialnej integralności Federacyjnej Republiki Jugosławii, jak i apelowała o ustanowienie rzeczywistej autonomii i samorządności w Kosowie, to w swej części materialnej (§ 11), stwierdzała, iż „działania na rzecz ustanowienia rzeczywistej autonomii i samorządności” w Kosowie, czynione będą „w oczekiwaniu na *ostateczne rozstrzygnięcie*” o statusie Kosowa, „z *pełnym uwzględnieniem (...) porozumień z Rambouillet*¹⁵ (...)”. Klauzula ta nie wykluczała zatem innego niż, autonomia Kosowa w ramach FRJ, rozwiązanie.

Sygnalizowane klauzulą rezolucji *porozumienia z Rambouillet* (dalej: Porozumienia) były pierwszą próbą inicjacji procesu rozwiązywania konfliktu w Kosowie przez społeczność międzynarodową. Stronami Porozumienia miały być Federacyjna Republika Jugosławii, Republika Serbska i Kosowo. Umowa międzynarodowa miała zostać podpisana – co sygnalizował tekst umowy - w obecności przedstawicieli Unii Europejskiej, Federacji Rosyjskiej i Stanów Zjednoczonych. Sygnalizowany tekstem porozumieniami krąg świadków podpisania Porozumienia to sygnał obecności, w chwili jej podpisywania, przedstawicieli tzw. Grupy Kontaktowej (dalej: GK)¹⁶. Podmiotu, który organizował proces negocjacyjny i ustalał jego założenia¹⁷, a w skład którego wchodziłi ministrowie spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej, Francji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Włoch i Wielkiej Brytanii.

Porozumienia zawierały istotną – dla oceny biegu wydarzeń w Kosowie – klauzulę. Klauzulę opisującą formułę przyszłego procesu ostatecznego rozstrzygnięcia. Otóż w rozdziale 8 Artykule I. pkt 3

¹⁵ Interim Agreement for Peace and Self-Government in Kosovo (23.02.1999) – <http://www.law.cam.ac.uk/jurist/index.htm> (15.01.2011). Porozumienia z Rambouillet były dokumentem, który był pierwszą próbą unormowania konfliktu serbsko-kosowskiego przy wsparciu społeczności międzynarodowej.

¹⁶ zob. Zob. Christoph Schwegmann, The Contact Group and Its Impact on the European Institutional Structure, [delaj: Schwegmann] 16 Occasional; Papers, The Institute for Security Studies Western European Union, June 2000, s. 11-18; <http://www.iss.europa.eu/uploads/media/occ016.pdf> 15.01.2011).

¹⁷ Założenia porozumień z Rambouillet, zostały wypracowane przez tzw. Grupę Kontaktową i przyjęte 23 lutego 1999 roku w Londynie; były autoryzowane przez Radę Bezpieczeństwa – zob. www.undemocracy.com/S-1999-96.pdf (15.01.2011)

stwierdzały, iż: „Trzy lata po wejściu w życie niniejszego Porozumienia, zostanie zwołane międzynarodowe spotkanie, które określi mechanizm ostatecznych rozstrzygnięć dotyczących Kosowa, mając na uwadze wolę społeczności, opinii odpowiednich władz, wysiłki każdej ze stron w implementacji Porozumienia, a także Aktu Końcowego z Helsinek, jak i dokona wszechstronnej oceny implementacji tego Porozumienia i rozważy propozycje stron przyjęcia dodatkowych środków.”

Analiza tej klauzuli wskazuje, że: (i) rozwiązania przyjęte w Porozumieniach nie rozstrzygają o ostatecznym statusie Kosowa – formuła autonomii Kosowa w ramach Serbii nie jest potencjalnie wyłączną formułą ostatecznego rozwiązania statusu Kosowa; (ii) definitywne rozstrzygnięcie o statusie Kosowa nastąpi w przyszłości, w formule ‘międzynarodowego spotkania’, bezpośrednio zainteresowanych stron, z udziałem delegacji państw towarzyszących przyjęciu porozumienia tj. przedstawicieli GK¹⁸; (iii) decydującą o wyborze formuły rozstrzygnięcia z uszanowaniem wszelkich wzmiankowanych w klauzuli (rozdz. 8 Artykuł I. pkt 3) przesłanek, będzie wola ludności (Kosowa).

Istotnym uzupełnieniem i dookreśleniem przesłanek jakie proces rozstrzygający o ostatecznym statusie Kosowa musi spełnić były (są) ustalenia GK zawarte w jej *Guiding Principles for a settlement of the status of Kosovo*¹⁹. Przyjęte zostały one 2 listopada 2005 roku. W roku tym NZ podjęły decyzję o inicjacji procesu prowadzącego do finalnego określenia statusu Kosowa,²⁰ o realizacji którego stanowiła rezolucja 1244.

3.1.2. Nim dokonamy analizy istotnych dla naszych rozważań ustaleń dokumentu odnieść należy się do roli i funkcji podmiotu o nazwie „Grupa Kontaktowa”. Zjawiska – mając na uwadze formułę działania - nowego²¹. Przyczyny generalnej, trwałego jego pojawienia i znaczącej roli po 1989 roku upatruje się w potrzebie ustanawiania nowych struktur bezpieczeństwa po okresie ‘zimnej wojny’. Bezpośredniej zaś, w instytucjonalnych niedostatkach społeczności międzynarodowej, które stają się oczywiste w sytuacjach kryzysowych, tej doby. Niedostatki instytucjonalne łączone są z niedostatkami organizacji międzynarodowych, które wraz z państwami (członkami organizacji) winny sytuacjom kryzysowym przeciwdziałać, a które te ‘organizacyjne’ niedostatki ujawniają. Ich wyrazem jest – łącznie rzecz ujmując – brak instrumentów (w tym zdolności podejmowania militarnych działań) organizacji międzynarodowych służących przeciwdziałaniu sytuacjom kryzysowym²², jak i trudności w wypracowaniu szybkiej i zgodnej decyzji w łonie organów tychże organizacji w reakcji na kryzysowe sytuacje²³.

Ten stan spowodował, iż główne mocarstwa, głównie stali członkowie Rady Bezpieczeństwa NZ, zdecydowały o samodzielnej, właśnie w formule GK, inicjacji debaty i rekomendowaniu działań – państwom i organizacjom międzynarodowym - w sytuacjach kryzysowych. GK staje się, zatem, nieformalnym forum, oferującym możliwości wymiany informacji i koordynacji strategii dyplomatycznych na różnych poziomach. Wymiar prowadzonej debaty wyraża struktura jej prowadzenia. GK spotykała się - gdy odwołać się do przykładu GK ds. Bośni - na trzech poziomach: ministrów spraw zagranicznych, podsekretarzy stanu i ekspertów (grup ekspertów). W przypadku każdego spotkania Komisja Europejska, jak i Trójka UE²⁴ posiadała status obserwatorów. Jeśli sytuacja tego wymagała przedstawiciele innych organizacji międzynarodowych (ONZ, OBWE) i

¹⁸ W preambule Porozumienia z Rambouillet znajdujemy, klauzulę stwierdzającą, iż „Strony Porozumienia (...) Odnotowując, że niniejsze Porozumienie zostało zawarte pod auspicjami członków Grupy Kontaktowej i Unii Europejskiej w obowiązku dochowania wobec tych członków i Unii Europejskiej warunków Porozumienia (...)”

¹⁹ http://www.kosovo.net/news/archive/2005/november_15/2.html (15.01.2011).

²⁰ Rezolucja RB z 24 października 2005 roku - S/PRST/2005/51;

²¹ Praktykę ustanawiania GK inicjuje akt powołania GK ds. Namibii (10.04.1978) i jej udziału w procesie niepodległościowym, w skład której wchodziły Francja, Kanada, Republika Federalna Niemiec, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Zob. M. Karns, *Ad hoc multilateral diplomacy, the United States, the Contact Group and Namibia*, (1) 41 *International Organisation* (1987), s. 93-123; szerzej nt. GK Querim R. Querimi, *Informal ad hoc groupings of states as alternative mean of conflict resolution: The case of “Contact Group”*, *US-China Law Review*, (6) 2009, s. 25-40.

²² Schwegmann, *iw.*, s. 1.

²³ *Iw.*, s. 2.

²⁴ Tzw. Troika reprezentuje Unię Europejską w relacjach międzynarodowych, które objęte są aktywnością wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. W jej skład wchodzi: minister spraw zagranicznych państwa przewodniczącego Radzie UE; szef dyplomacji UE i wysoki komisarz Unii ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa.

specjalni eksperci byli zapraszani do brania udziału w dyskusji na wszystkich szczeblach. Decyzje podejmowano w drodze consensusu, z zastrzeżeniem pełnego uszanowania prawa międzynarodowego.

Relacji GK wobec organizacji międzynarodowych nie wyczerpuje obecność ich przedstawicieli w toku prowadzonego w łonie GK debat. Organiczny wymiar takich relacji i związku GK z organizacją międzynarodową, szczególnie mocno obrazuje relacja „bałkańskich” GK wobec ONZ i *vice versa*, jak i innych organizacji międzynarodowych. Relacja, której nie wyczerpuje ze strony GK funkcja gromadzenia i dostarczania informacji, a także koordynacji strategii dyplomatycznych GK, lecz która także obejmuje udział GK w procesie implementacji ukształtowanych już prawem rozwiązań sytuacji kryzysowej.²⁵ Istotnym wymiarem tej organicznej wymaganej sytuacją kryzysową relacji pomiędzy GK a RB ONZ była praktyka współdziałania członków GK będących członkami RB ONZ w projektowaniu rezolucji NZ wspierających działania GK. Były nią także, obok domniemanego, przypadki wyraźnego autoryzowania przez RB podejmowanych przez GK działań²⁶.

3.1.3. W przypadku GK ds. Kosowa oba warianty legitymizacji działań GK miały miejsce. W fazie inicjowania procesu prowadzącego do finalnego określenia statusu Kosowa rezolucja RB z 24 października 2005 roku stanowiła, że „Rada Bezpieczeństwa z zadowoleniem przyjmuje zamiar Grupy Kontaktowej (...) pozostania w ścisłym zaangażowaniu w politycznym procesie, który będzie kierowany przez Narody Zjednoczone, i wspieraniu Przyszłego Wysłannika Sekretarza Generalnego.” Stopień udziału GK w procesie i jej rolę, doskonale odzwierciedla uwaga bezpośredniego uczestnika procesu negocjacji Wellera, który stwierdza: „Jakkolwiek RB potwierdziła przewodniczenie NZ w procesie ustalania finalnego statusu, w rzeczywistości to Grupa Kontaktowa działała jako ciało kontrolujące bieg negocjacji, jak i działania Specjalnego Wysłannika NZ Martii Ahtissari’ego.”²⁷

Analizując dokument GK zatytułowany *Guiding Principles for a settlement of the status of Kosovo*, jego założoną przez twórców rolę dla przebiegu procesu implementacji rezolucji 1244 (1999) w przedmiocie ustalania finalnego statusu Kosowa, odnotujmy na wstępie fakt, że dokument ten był dokumentem *expressis verbis* autoryzowanym przez Radę Bezpieczeństwa²⁸. W swej treści określał wymiar, jak i prawno-międzynarodową aksjologię procesu.

W jego preambule znajdujemy m.in., iż

„Negocjowane rozwiązania powinny mieć międzynarodowy priorytet. Z chwilą rozpoczęcia procesu, nie może być on blokowany i musi przynieść rozwiązanie. Grupa Kontaktowa wzywa strony do zaangażowanie się konstruktywnie i w dobrej wierze, o powstrzymanie się od podejmowania jednostronnych kroków i odrzucenia jakiegokolwiek formy przemocy (...) wzywa wszystkie strony do ustanowienia zespołów negocjacyjnych i uzgodnienia wspólnych stanowisk. (...) informuje niniejszym wszystkie zaangażowane strony, że rezultat procesu dotyczącego statusu powinien być osiągnięty na podstawie niżej podanych zasad:

1. Rozwiązanie kwestii Kosowa powinno być w pełni zgodne z międzynarodowymi standardami praw człowieka, demokracji i prawem międzynarodowym, umacniając stan regionalnego bezpieczeństwa. (...)

6. Rozwiązanie statusu Kosowa powinno wzmocnić regionalne bezpieczeństwo i stabilizację. Zatem, zapewni ono, aby Kosowo nie powróciło do sytuacji sprzed Marca 1999 roku. *Każde rozwiązanie jednostronne* lub też będące rezultatem użycia siły *będzie nie do przyjęcia*. Nie będzie żadnych zmian w aktualnym terytorium Kosowa, m.in., żadnego podziału i żadnej unii Kosowa z

²⁵ Zob. Ustalenia konferencji powołującej – z inicjatywy państw GK - Peace Implementation Council i działającego w jej imieniu Wysokiego Przedstawiciela zob. http://www/ohr.int/pic/default.asp?content_id=5168 (15.012011).

²⁶ Yearbook of the United Nations 2005, Situation in Kosovo, s. 467- 478; s. 471 “Guiding Principles. By the same letter of 10 November [S/2005/709], the Council also transmitted the guiding principles for the future status process for Kosovo, agreed to by the Contact Group (...)” - zob. Letter dated 10 November 2005 from the President of the Security Council addressed to the Secretary General.

²⁷ M. Weller, Negotiating the final status of Kosovo, Chaillot Paper, nr 114, December 2008, s. 24 zob. <http://www.iss.europa.eu/uploads/media/cp114.pdf> (15.01.2011).

²⁸ Zob. przypis 26.

jakimkolwiek państwem lub częścią jakiegokolwiek państwa. Terytorialna integralność i wewnętrzna stabilność sąsiadów w regionie będzie w pełni uszanowana.”

Wskażmy na zupełnie podstawowe przesłania tych dwóch zasad, zaczynając od zasady szóstej.

Sygnalizowany nią oczywisty dystans wszystkich członków Grupy Kontaktowej wobec „każdego rozwiązania jednostronnego” oznacza wykluczenie możliwości jednostronnego aktu emancypacji kosowskiej przestrzeni. Oznacza oczywisty dla rządów państw tworzących GK, w chwili przyjmowania *Guiding Principles* brak możliwości przywoływania konstrukcji ‘*remedial secession*’²⁹. Potwierdza zatem, iż los Kosowa będzie przedmiotem negocjacji zainteresowanych stron, z udziałem negocjatora Specjalnego Wysłannika i udziałem GK koordynującej bieg procesu negocjacyjnego. Będzie więc to formuła ‘międzynarodowego spotkania’ o którym mowa w Porozumieniach z Rambouillet. Przy czym finalne ustalenia procesu negocjacji, (‘międzynarodowego spotkania’) wypracowane i przyjęte przez jego strony, będące wykonaniem rezolucji 1244. W świetle przyjętych Zasad, muszą zostać zaaprobowane, co jest oczywistym następstwem przyjęcia rezolucji 1244, przez RB.³⁰ Każde z rozwiązań aprobowane przez negocjujące strony - autonomia prowincji w ramach Republiki Serbii lub niepodległość Kosowa - utrwała zasadę poszanowania integralności terytorialnej państw.

Odwołanie się do „międzynarodowych standardów praw człowieka, demokracji i prawa międzynarodowego, umacniających stan regionalnego bezpieczeństwa” nie było również, sądzić można, dla przyjmujących *Guiding Principles* figurą retoryczną. Szczególnie, jeśli mieć na uwadze znaczenie tych terminów przyjęte i akceptowane w porządkach państw demokratycznej Europy, zwłaszcza państw Unii Europejskiej. Bezpośrednie odwołanie do reguł prawa międzynarodowego – szczególnie zaś wagi zasady poszanowania integralności terytorialnej państw – sygnalizowała wspomniana zasada szósta. Zasada pierwsza daje natomiast podstawę, aby całość opisanego zasadą obowiązku skonfrontować z Art. 1a *Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej* (TFUE), który stanowi - „Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym *praw osób należących do mniejszości*. Wartości te są wspólne Państwu Członkowskiemu w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn.” Artykuł ten będący opisem wartości kardynalnych stanowiących o podstawach unijnego porządku, akcentuje ze szczególną mocą, *expressis verbis*,³¹ wagę poszanowania mniejszości i ich praw w ramach istniejących – nie tylko unijnych³² - porządków państwowych.

3.1.4. Prowadzone w 2006 roku, od marca do września negocjacje nie zbliżają stron. Decyzją SG ONZ, jako Jego Specjalny Wysłannik, Martii Ahtisaari zobowiązany został do przygotowania kompleksowej propozycji rozwiązania statusu Kosowa, jako podstawy dalszych negocjacji. Propozycja Ahtisaari’ego przedłożona została (odpowiednio 26.01. i 2.02. 2007) stronom GK. Rosja wykluczyła możliwość jego przyjęcia bez zgody Serbii. Parlament serbski propozycję odrzucił. SG ONZ przedłożył 26 marca 2007 roku ostateczną wersję projektu stanowiącego o *finalnym* statusie Kosowa Radzie Bezpieczeństwa, wraz z rekomendacją jej przyjęcia³³ i Sprawozdaniem Specjalnego Wysłannika.³⁴

Plan przewidywał daleko rozwiniętą samorządność Kosowa, włączając w to prawo do wchodzenia w relacje traktatowe i ubieganie się o uczestnictwo w organizacjach międzynarodowych, jak również prawo ustanawiania symboli państwowości takich jak flaga, pieniądz narodowy i armia. Jakkolwiek

²⁹ J. Vidmar, *International Legal Responses to Kosovo’s Declaration of Independence*, 42 *Vanderbilt Journal of Transnational Law*, 2009, s. 817., „(...) it is difficult to perceive Kosovo’s secession in 2008 as a last resort for preventing oppression. At the same time, however, one cannot deny that human rights violations and oppression led to the effective situation established in 1999. Thus there is tenable argument that the entitlement of Kosovo Albanians to remedial secession was born un the years of oppression but was exercised with delay. However, even with this interpretation the crucial element of remedial secession – the last resort – seems to be missing. A more persuasive argument in favor of remedial secession might be made if secession were in question in 1999. This was not the case (...).”

³⁰ „Ostateczna decyzja o statusie Kosowa powinna być zaaprobowane przez Radę Bezpieczeństwa.”

³¹ Art. 1a TFUE zastąpił art. 6.1. *Traktatu o Unii Europejskiej* stanowiący, iż „Unia opiera się na zasadach wolności, demokracji, poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności oraz państwa prawnego, które są wspólne dla Państw Członkowskich.”

³² Jeśli mieć na uwadze państwa aspirujące do członkostwa w Unii Europejskiej.

³³ Letter dated 26 March 2007 from the Secretary-General addressed to the President of the Security Council - S/2007/168.

³⁴ Report of the Special Envoi of the Secretary-General on Kosovo’s future status – S/2007/168.

narracja projektu nie posługiwała się terminem „niepodległość”, sam jej autor formułował swoją opinię w tym względzie stwierdzając, że „jedyną wiarygodną opcją jest niepodległość Kosowa, poddanego we wstępnym okresie kontroli społeczności międzynarodowej (...)”. Wyrażając rozczarowanie, z faktu niezdolności osiągnięcia porozumienia przez strony, pominął jakimkolwiek słowem jakkolwiek wartość i możliwość prowadzenia dalszych negocjacji w sprawie *finalnego* statusu Kosowa. Konkludując stwierdził, iż „Kosowo jest wyjątkowym przypadkiem, które wymaga wyjątkowych rozwiązań. Nie stanowi precedensu w relacji do innych nierozwiązanych konfliktów. Jednomyślnie przyjęta rezolucja 1244 (1999) RB odpowiadająca na działania Milosevica w Kosowie i odmawiająca Serbii w władania w Kosowie, poddająca Kosowo pod przejściową administrację NZ i przewidująca polityczny proces określenia jego przyszłego statusu. Kombinacja tych czynników czyni z kosowskie okoliczności nadzwyczajnymi.”

RB nie podejmuje żadnej przedmiotowej decyzji w przedmiocie przedłożonej propozycji. Próba inicjacja i prowadzenie dalszych negocjacji, nie przynosi rezultatu.

W lutym, 17 lutego 2008 roku ogłoszona zostaje deklaracja niepodległości Kosowa. Narody Zjednoczone pozostają ściśle „neutralnymi” wobec stanu spraw w Kosowie. Deklaracja – wywołuje nadzwyczajne posiedzenie RB. RB sygnalizuje o dalszej gotowości działania w ramach rezolucji 1244 (1999); UNMIK kontynuuje misję w Kosowie.

3.2. Jak postrzegać akty uznania Kosowa przez państwa uczestniczące w próbie wykonania rezolucji nr 1244 w części dotyczącej *finalnego* statusu Kosowa ?

Wśród państw uznających Kosowo odnajdujemy, obok Stanów Zjednoczonych wszystkich, poza Federacją Rosyjską członków GK. A więc Francję³⁵, Niemcy³⁶, Włochy³⁷ i Wielką Brytanię³⁸.

Przyjąć należy, że decyzje uznania państw europejskich były, równoległe do samodzielnych ocen biegu wypadków, następstwem przyjęcia w dniu 18 lutego 2008 roku przez Radę UE dokumentu zatytułowanego „Konkluzje w sprawie Kosowa”³⁹

Rada UE bez formułowania stanowiska Unii wobec faktu deklaracji niepodległości Kosowa, stwierdziła jedynie „(...) że członkowie Unii Europejskiej zdecydują w zgodzie z krajową praktyką i prawem międzynarodowym, o swych relacjach z Kosowem”. To stwierdzenie było oczywistą konsekwencją zróżnicowanej oceny w obrębie państw członkowskich aktu deklaracji niepodległości Kosowa, a tym samym niezdolności UE wypracowania jednolitego stanowiska Organizacji wobec tego wydarzenia.

Rada natomiast antycypując praktyczne następstwa aktu politycznej emancypacji Kosowa stwierdziła, iż „wielokrotnie opowiadała się za ścisłym przywiązaniem do zasad Karty NZ i Helsińskiego Aktu Końcowego, między innymi zasad suwerennej równości i terytorialnej integralności jak i wszystkich rezolucji Rady Bezpieczeństwa. (...)”. I dała wyraz przekonaniu, „(...) że zważywszy konflikt lat 1990 i przeciągający się okres międzynarodowej administracji pod rządami rezolucji RB 1244, Kosowo stanowi przypadek *sui generis*, który nie poddaje w wątpliwość tych zasad i rezolucji.”

Przeprowadzona analiza praktyki ustalania *finalnego* statusu Kosowa daje asumpt by twierdzić, iż „ściśle przywiązanie” państw UE, członków GK, do zasady suwerennej równości, wynikającej z niej zasady poszanowania terytorialnej integralności państw istniejących, jak i rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 1244, nie ma miejsca. Akt uznania bowiem jest zaprzeczeniem przyjętych przez te państwa założeń i wartości sygnalizowanych w *Guiding Principles*. Założeń, które uściślały za zgodą RB, postanowienia jej rezolucji nr 1244 w przedmiocie wypracowania *finalnego* statusu Kosowa. Założeń, które uważały za nie do przyjęcia „każde rozwiązanie jednostronne”.

³⁵ W dniu 18 lutego 2008 Deklaracja Ministra Spraw Zagranicznych Bernard Kouchner’a dokonana w Brukseli i List Prezydenta Republiki Nicolas Sarkozy kierowane do Prezydenta Kosowa Ftmir’a Sejdiu.

³⁶ W dniu 20 lutego 2008 Rząd Niemiec....

³⁷ W dniu 21 lutego Rada Ministrów Republiki oznajmiła o uznaniu przez Włochy Kosowa jako niepodległego państwa i woli ustanowienia stosunków dyplomatycznych.

³⁸ W dniu 18 lutego 2008 Premier rządu skierował list do Prezydenta Kosowa stwierdzający uznanie przez Wielką Brytanię Kosowa jako suwerennego państwa.

³⁹ EU Council, “Council Conclusions on Kosovo” – 2851 External Relations Council meeting, Brussels, 18 February 2008.

http://www.conilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/en/gena/98818.pdf (15.01.2011)

Towarzyszący aktom uznania Kosowa sygnał przez uznających, jak i UE, iż Kosowo i zachodzące w nim procesy, w tym deklaracja niepodległości stanowią o przypadku *sui generis* jest wyłącznie polityczną – bez wartości prawnej - deklaracją.

3.3. W jakiej relacji wobec praktyki wykonania ustaleń rezolucji 1244, jak i aktów uznania Kosowa pozostaje opinia doradcza MTS z 22 lipca 2010 roku⁴⁰ ?

Odpowiadając na postawione mu pytanie przez Zgromadzenie Ogólne „Czy jednostronna deklaracja niepodległości Tymczasowych Instytucji Samorządowych w Kosowie jest zgodna z prawem międzynarodowym ?”⁴¹ Trybunał stwierdził co do tez podstawowych, co następuje:

(1) Trybunał nie znalazł podstaw, aby przyjąć, iż praktyka podejmowania jednostronnych deklaracji niepodległości jest (była) przez prawo międzynarodowe co do zasady, w generalny sposób zakazana. Niezgodność deklaracji niepodległości z prawem międzynarodowym, jeśli miała miejsce była pochodną kontekstu w jakim była podejmowana. Sygnalizowały o tym w praktyce współczesnej, w sytuacjach relatywnie rzadkich i wyjątkowych, rezolucje RB⁴². Przypadek Kosowa nie jest nią objęty. Deklaracja niepodległości nie była przedmiotem rozważań, rezolucji RB. (2) Trybunał nawiązując do prawa do samostanowienia, jego realizacji, jako przyczyny powstawania państw zauważył, iż dotyczą one, ogólnie rzecz ujmując, przypadku ‘dekolonizacyjnego’ i *remedial secession*. Nie rozważał, czy przypadek ‘secesji ochronnej’ ma miejsce w przypadku Kosowa, a deklaracja niepodległości daje temu wyraz, bowiem „kwestia ta jest poza zakresem pytania postawionego przez ZO.”⁴³ (3) Trybunał oceniając relację podmiotu dokonującego tego aktu wobec struktur porządku ukształtowanego wdrożeniem rezolucji 1244, stwierdził, iż akt ten we wszystkich swych wymiarach postrzegany być musi jako czyniony i pozostający „poza ramami administracji przejściowej.” Wg Trybunału zatem „autorzy deklaracji nie działali, lub nie mieli intencji działać jako zdolna do działania instytucja ustanowiona i umocowana do działania w ramach tego porządku prawnego, lecz raczej przyjąć (podjąć) środki znaczenie których i skutki wiązałyby, poza tym porządkiem.”⁴⁴ (4) Trybunał rozważając kwestię naruszenia deklaracją prawa stanowionego rezolucją 1244 oddalił taki zarzut. Stwierdził, iż rezolucja nie zawierała jakiegokolwiek postanowienia zajmującego się finalnym statusem Kosowa lub też warunkami jego osiągnięcia; nie zastrzegła dla siebie ostatecznego określenia sytuacji w Kosowie i wypowiedzania się w przedmiocie warunków finalnego statusu. Zatem w opinii Trybunału „Rezolucja 1244 (1999) (...) nie wyklucza wydania deklaracji niepodległości z 17 lutego 2008 ponieważ oba instrumenty operują na różnych poziomach: w odróżnieniu od rezolucji 1244 (1999) deklaracja niepodległości stanowi próbę finalnego określenia statusu Kosowa.”⁴⁵

Trybunał konkludował, że rezolucja RB 1244 (1999) nie jest przeszkodą dla autorów deklaracji z 17 lutego 2008 sformułowania deklaracji niepodległości od Republiki Serbii. Zatem, deklaracja niepodległości nie narusza rezolucji RN 1244 (1999).

Bez wchodzenia w szczegóły wyводу, opinia Trybunału będąc literalną odpowiedzią na zadane pytanie odpowiedzią, budzi rozczarowanie i rodzi obawy. Pierwsze, gdy mieć na uwadze zakres przeprowadzonej analizy, drugie zaś, gdy przychodzi rozważyć potencjalne, praktyczne skutki jej przyjęcia.

Postawienie poza zakresem pytania kwestii przywoływania prawa do samostanowienia jako uzasadnienia secesji, także w przedmiotowej sprawie rozczarowuje ‘po pierwsze’. Rozczarowuje bardzo głęboko, bowiem milczenie w tej materii, a tym samym przesłanie opinii, relatywizuje wartość kardynalną dla międzynarodowego obrotu, jaką jest poszanowanie integralności terytorialnej państw istniejących. Zabieg oddalenia aktu deklaracji niepodległości i wyizolowanie tej inicjatywy, jak i działania, z nurtu ‘przejściowego porządku’ zbudowanego na gruncie rezolucji 1244, nie budzi formalnych zastrzeżeń. Jednakże teza, że ogłoszenie deklaracji niepodległości nie pozostaje w żadnej relacji wobec prawa jakie normować ma, jakkolwiek nie efekt, to jednak proces ustalania finalnego statusu Kosowa na gruncie rezolucji 1244, jest trudne do zaakceptowania. Przyjęcie *Guiding*

⁴⁰ <http://www.icj-cij.org/docket/files/141/15987.pdf>

⁴¹ “Is the unilateral declaration of independence by the Provisional Institutions of Self-Government of Kosovo in accordance with international law ?”

⁴² § 81.

⁴³ § 83.

⁴⁴ § 105.

⁴⁵ § 114.

Principles i autoryzowanie przez RB modelowania procesu negocjowania *finalnego* statusu Kosowa przez GK pozostawia otwartym pytanie (po stronie wszystkich państw członków ONZ, niezależnie od szczegółowych ról jakie są pochodną bycia członkiem RB czy też GK), czy deklaracja niepodległości pozostaje w zgodzie z rezolucją nr 1244. Ściślej, czy pozostaje w zgodzie z zasadą VI *Guiding Principles* określającą podstawowe zasady wypracowania *finalnej* decyzji. Zasady która, podkreślmy to z całą mocą, wykluczała jako nie do przyjęcia, „każde rozwiązanie jednostronne” w przedmiocie statusu Kosowa.

Mając na uwadze obawy, dotyczą one praktycznych skutków przyjęcia opinii. Sądzić należy bowiem, że w odbiorze powszechnym, opinia będzie przywoływana i powoływana, jako zachęta dla podejmowania emancypacyjnych działań, dezintegrujących istniejące terytorialne państwowe *status quo*. Kwalifikowanie zdarzeń w Kosowie z całym bogactwem uzasadnień, jako przypadku *sui generis*, pomijając jego niewiarygodność, pozostanie w głębokim tle pierwszoplanowego, jednoznacznego przesłania opinii doradczej - akt deklarowania niepodległości jest zgodny z prawem międzynarodowym. Zauważyć trzeba, że Trybunał, z pełną świadomością przyjętych przezeń rygorów limitujących analizę do wyłącznej odpowiedzi na postawione pytanie, nie kwalifikuje aktu deklaracji niepodległości Kosowa jako przypadku szczególnego (*sui generis*).

3.4. Podsumowując poczynione ustalenia w odpowiedzi na trzy postawione wyżej pytania stwierdzmy. Bieg historii, przynoszący „czas rewolucyjnych przekształceń” i pojawianie się w jego dobie aktów, prób (także w odwołaniu do prawa do samostanowienia) emancypacji politycznej w przestrzeni już opisanej mapą polityczną świata jest nieuniknione, jest faktem. Podejmowanie takich prób jest z prawnego punktu widzenia faktem neutralnym. Nie jest ani legalne, ani też nielegalne z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Niemniej konsekwencje ich podejmowania są już przedmiotem oceny prawno-międzynarodowej. Deklaracja niepodległości Kosowa jest takim faktem i takiej ocenie podlega. Świadectwem czego, przy wszystkich swych ułomnościach, opinia doradcza MTS.

Problem jednak nie w tym, jaki walor ma deklaracja niepodległości i jak *post factum* postrzegać (uznawać ?), kwalifikować (państwo ?) fenomen Kosowa, ile w tym, czy dochowano wierności określonym przez społeczność międzynarodową warunkom emancypacji kosowskiej przestrzeni. Rzecz nie w tym, jak przebiegał będzie i jakimi parametrami kierowały się będą państwa w uznawaniu dokonującej faktycznej secesji przestrzeni, ściślej Kosowa, ile pytanie, czy możliwym było optować na rzecz przewidywalnego, zbieżnego z ukształtowanym i wzbogacającym ukształtowany porządek prawny międzynarodowy, i stabilizującym sytuację w regionie, biegu wypadków. Czy podjęto taką próbę, nawet za niewygórowaną cenę, prowadzenia dalszych, czasochłonnych negocjacji między stronami ? Negocjacji, które w świetle ustaleń prawnych, na gruncie rezolucji nr 1244 były jedyną drogą wypracowania *finalnego* statusu Kosowa.

Brak jej podjęcia oznacza w istocie wzruszenie przewidywalności kształtowania się mapy politycznej w nadchodzącym wieku, i w generalnym skutku, osłabienie zasady poszanowania integralności terytorialnej państw istniejących.

A przypadek Kosowa staje się, jest precedensem⁴⁶. Zaprzeczanie temu, poprzez przywoływanie kategorii „przypadku *sui generis*”, jest aktem czysto retorycznym. Wyrazem czego jest dokument Rady UE - reakcja na deklarację niepodległości Kosowa.

Zamknijmy rozważania udzieleniem krótkiej odpowiedzi na pytanie ostatnie.

4. Jakie potencjalnie następstwa wywoła kosowska deklaracja niepodległości w regionie, ściślej jak wpłynąć może na zawartość terytorialną sąsiada – Bośni i Hercegowiny, na przyszłość BiH w ‘daytonowskim’ kształcie ?

Rzecz dotyczy, gdy kształt ten mieć na uwadze, miejsca i roli Republiki Srbskiej w procesie stabilizowania lub zmiany mapy politycznej regionu.

⁴⁶ Zob. też. P. Daranowski, Uznanie niepodległości Kosowa – usankcjonowanie precedensu [w: Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jana Białocerkiewicza; pod red. Tadeusza Jasudowicza i Michała Balcerzaka, Toruń 2009] s. 615-631.

Zauważano (jeszcze przed proklamowaniem niepodległości Kosowa)⁴⁷, że mają (będą miały) miejsce trzy podstawowe opcje, gdy mieć na uwadze przyszłe miejsce Republiki Srpskiej na mapie politycznej regionu. Pierwsza polegać będzie na pełnej i najszerszej współpracy Republiki i jej władz z innymi etnicznymi grupami na rzecz rewizji Konstytucji, ustanowienia dużo bardziej silnego rządu centralnego, wraz z dobrowolnym wyrzeczeniem się posiadanej autonomii. Ta zmiana skorelowana byłaby, jak się zakłada, z procesem włączania BiH w struktury UE i NATO. Drugą opcją miała być opcja „czarnogórska”. W tym przypadku władze RS zaczynają traktować władze centralne i Federację dokładnie w ten sam sposób jak Czarnogóra traktowała Serbię na przestrzeni lat poprzedzających jej usamodzielnienie. Takie założenie antycypowałoby moment przyszłego referendum na rzecz usamodzielnienia się Republiki. Taką opcję silnie wzmocniłaby deklaracja niepodległości Kosowa. Jej przyjęcie stanowiłoby precedens stymulujący emancypacyjne działania Serbów w Republice. Trzecie rozwiązanie, jak zakładano, polegało będzie na utrzymywaniu *status quo*, c o oznacza kontynuowania działań na rzecz utrzymywania autonomii RS, jak specyfikuje to i ustanawia Układ z Dayton.

Precedens Kosowa w sposób niezwykle głęboki stymulować będzie dezintegracyjne postawy liderów Republiki Serbskiej z pozytywnym prawdopodobnie, jakżeż ironicznie brzmi ten przymiotnik w tym kontekście, skutkiem.

⁴⁷ W. Montgomery, The Future of Republica Srbska, <http://www.b92.net/feedback/misljenja/press/william.php> (15.01.2011).